

Niezależnie od szerokiej oferty urządzeń profesjonalnych, Audio-Technica koncentruje się na słuchawkach i wkładkach gramofonowych. W tej ostatniej dziedzinie jest jednym z najważniejszych graczy, a do renomy wynikającej z wielu lat pracy może dodać także prestiż związany z geografiami, bowiem dla każdego fana płyt winylowych Japonia (i firmy stamtąd się wywodzące) jest miejscem bardzo ważnym. Audio-Technica proponuje również gramofony i można się tylko dziwić, że wobec takiego dorobku „wkładkowego” aktywność producenta na tym polu jest raczej skromna. Przez dłuższy czas Audio-Technica proponowała właściwie tylko dwa modele gramofonów: niskobudżetowy *AT-LP60* oraz będący wcieleniem klasycznego modelu Technicsa *1200 – AT-LP120* (w dwóch odmianach). Coś drgnęło mniej więcej dwa lata temu, wraz z premierą zupełnie nowego *AT-LP5*; a przed kilkoma tygodniami pojawił się nieco tańszy *AT-LP3*.



# Audio-Technica AT-LP3

**N**a przełomie lat 70. i 80., a także na początku lat 90. ubiegłego wieku, oferty producentów japońskich „pękały w szwach” od gramofonów, które miały napęd bezpośredni oraz automatykę. Te dwa obszary stały się wizytówką japońskich konstrukcji, których projektanci rozwijali skrzydła, doskonaląc elektroniczne systemy kontrolujące działanie poszczególnych funkcji. Dzisiaj najbardziej popularne są prostsze gramofony z napędem paskowym oraz obsługą manualną.

Napęd bezpośredni trafił do droższego *AT-LP5*, testowany *AT-LP3* ma „tylko” napęd paskowy (w układzie z subtalerzem), ale jest w nim już pełna automatyka, dzięki której obsługa gramofonu jest bajecznie prosta. Wystarczy położyć płytę na talerzu, wybrać jej średnicę (dostępne są niezależne ustawienia dla 7” i 12”) i nacisnąć przycisk Start. Gramofon wykonuje sekwencję kilku czynności, włącza obroty, podnosi i ustawia ramię nad początkiem płyty, a następnie powoli opuszcza igłę. Wszystkiemu towarzyszą znajome „chrupnięcia” mechanizmów. Wyłącznik krańcowy zatrzymuje obroty, podnosi ramię i przesuwa je na kołyskę spoczynkową. Odtwarzanie można oczywiście w każdej chwili przerwać (przycisk Stop). Automatyce towarzyszy elektroniczny przełącznik prędkości obrotowej oraz dźwignia

i mechanizm windy, dzięki której można także obsługiwać gramofon manualnie. Konstrukcja ramienia zapewnia klasyczną regulację nacisku igły, która jest realizowana poprzez obrotowy pierścień przeciwwagi. *AT-LP3* ma również nowoczesny, magnetyczny układ anti-skatingu.

Obudowa została wykonana z tworzywa, metalowy talerz częściowo zagłębiono, dodając grubą (niemal 5-mm) gumową matę. Ramię to prosta rurka zakończona gniazdem, w którym montuje się wymienną, kątową główkę.

Na potrzeby *AT-LP3*, Audio-Technica przygotowała specjalną wkładkę *AT91R*, pokrewną ze standardowym modelem *AT95E* – jednym z najbardziej cenionych wśród niedrogich wkładek. Ramię przyjmie też inne wkładki, o masie do 20 g.

Jedną z ciekawostek i atutów „trójki” jest wbudowany przedwzmacniacz gramofonowy, jego pracę zoptymalizowano do parametrów zastosowanej wkładki, ale układ ma większe kompetencje, ponieważ obsługuje także wkładki typu MC, co można uznać wręcz za sensację; chcąc kupić zewnętrzny przedwzmacniacz MC, trzeba by się było liczyć z wydatkiem daleko przekraczającym cenę całego gramofonu *AT-LP3*. Wbudowany przedwzmacniacz korekcyjny można wyłączyć, wyprowadzając sygnał wprost z wkładki. Przewód sygnałowy zainstalowano na stałe.



*AT-LP3 to pełen automat; sprawę ułatwiają dwa przyciski: Start i Stop.*



*Za pomocą dźwignicy można wybrać średnicę płyt, co ma znaczenie dla funkcjonowania mechanizmu przesuwanego ramienia do początkowej strefy odtwarzania.*



*Audio-Technica jest jednym z największych producentów wkładek, model *AT-LP3* wyposażono więc firmowo, producent przygotował również dokręcana, wymienną główkę.*

## ODSŁUCH

Brzmienie *AT-LP3* jest bliższe *Essential III* niż *Planara I*. Dźwięk jest zrównoważony, raczej ostrożny i skrupiatny niż swobodny i emocjonalny. Nie brakuje mu naturalności, ale trzyma się pewnych ram, nie kreuje bardzo indywidualnego obrazu, egzotycznego klimatu. Neutralność w tym zakresie ceny, nie tylko w przypadku gramofonów, nie oznacza wysokiej precyzji, więc często kończy się na „nijakości”, przed którą można się bronić dawką własnego charakteru; to jednak równie dobrze kończy się brzmieniem ciekawym, co dalekim od „prawdziwości”. *AT-LP3* jest ostrożny, nie brnie w ubarwienie, wiele od siebie nie dodaje. Rozdzielczość jest wyraźnie zredukowana. *AT-LP3* niczego nowego nie odkrywa, nie przybliża i nie wzmacnia, lecz w bezpieczny i uniwersalny (dla wszystkich nagrań, jakich próbowałem) sposób dostarcza nam podstawowy „pakiet” muzycznych informacji i emocji. Brzmienie jest spójne i gładkie, przez co może wydawać się uspokojone – i takie też jest, fajerwerków dynamiki i analityczności tutaj się nie doczekamy, w zamian otrzymujemy dobrą harmonię oraz proporcjonalność. W lepszych realizacjach jest wyraźnie więcej wybrzmień i dobra przejrzystość. Dobra plastyczność idzie w parze z selektywnością, w tym przypadku nawet pomaga jej odsunięcie na dalszy plan detali, dzięki czemu podstawowe dźwięki są dobrze wyodrębnione. Nawet bez wysokiej energetyczności dźwięk jest dość swobodny, „oczywisty”, komunikatywny, nieprzytłumiony, lekkostrawny.

### AT-LP3

CENA: 1200 ZŁ

DYSTRYBUTOR: AUDIO KLAN  
www.audioklan.com.pl

#### WYKONANIE

Nowoczesny wygląd (z odważnymi krzywiznami obudowy, polakierowanej na czarno) sprawia wrażenie lekkiego i delikatnego, ale metalowe elementy (odlewany talerz, ramię, główka) przekonują, że to porządna konstrukcja. Napęd paskowy z subtalerzem; firmowa, opracowana specjalnie dla tego modelu wkładka MM.

#### FUNKCJONALNOŚĆ

Wszechstronnie utalentowany. W pełni automatyczny, z dodatkami trybu manualnego i klasycznego układu opuszczania ramienia. Wbudowany przedwzmacniacz korekcyjny dla wkładek MM i MC.

#### BRZMIENIE

Zrównoważone, spokojne, muzycznie uniwersalne, bezpieczne. Bez fajerwerków i wielkich emocji, ale taki bilans to w tej cenie duży sukces i dobry wybór dla wielu początkujących miłośników winyli.



Ramię można także obsługiwać ręcznie, do czego służy mechanizm klasycznej windy z metalowym lewarkiem.



Mimo dość prostej konstrukcji, możemy regulować nacisk igły oraz anti-skating; ten ostatni za pomocą wygodnego mechanizmu magnetycznego.



Wbudowany przedwzmacniacz gramofonowy (nie tylko dla wkładek MM, ale także MC) jest dużym atutem tego urządzenia.



W przeciwieństwie do większości gramofonów Audio-Techniki, w *AT-LP3* jest napęd paskowy, mechanizm prowadzenia ramienia bazuje na plastikowych elementach, jednak funkcjonuje bardzo pewnie.